

Hubertowiny w bydgoskim „Sokole”

Myśliwi Wojskowego Koła Łowieckiego Nr 248 „Sokół” w Bydgoszczy przywiązują wielką wagę do tradycji i zwyczajów łowieckich. Bardzo duży wysiłek wkładają w organizację i obchody święta patrona myśliwych i leśników św. Huberta.

„Sokoła”. Mszę świętą uświetnił zespół sygnalistów łowieckich pod kierownictwem kol. Henryka DRAŻKA oraz poczty sztandarowe sąsiednich kół łowieckich, ochotniczych straży pożarnych oraz miejscowej szkoły. W homilii ks. kanonik nawiązał do życio-

niałem, wobec Boga, sztandaru koła oraz zgromadzonych myśliwych i wiernych - prezes koła kol. Jan PAWLAK przyjął ślubowanie młodych myśliwych: Adama LEWANDOWSKIEGO, Wojciecha WRÓBLA i Krystiana ŻELKA. Prezes Okręgowej Rady



Z uwagi na posiadanie przez koło dwóch obwodów łowieckich, jednego w pobliżu Bydgoszczy i drugiego na Kujawach - świętowanie odbywało się etapowo w tych miejscach. Tegoroczne obchody zostały rozpoczęte już 23 października br., mszą świętą koncelebrowaną w kościele parafialnym p.w. św. Jakuba w Siniarzewie na Kujawach w intencji myśliwych i leśników. Rok temu myśliwi i sympatycy koła ufundowali dla tej świątyni obraz św. Huberta. Liturgii przewodniczył ks. Kanonik Leszek MALINOWSKI, proboszcz Parafii Przemienienia Pańskiego i myśliwy koła łowieckiego w Aleksandrowie Kujawskim. W celebrze współuczestniczył ks. Józef MIŁEK, proboszcz miejscowej parafii i członek

rysu św. Huberta. Apelował do miłości tego wszystkiego, co zostało złożone w nasze ręce. Dla myśliwych w sposób szczególny powinien być to dar troski i zabiegania by polskie lasy i pola nie świeciły pustkami, by nie zabrakło w nich wszelakiego zwierzka i ptactwa. Uwypuklił rolę myśliwych w przyrodzie, których postrzega się niesprawiedliwie jako tych, którzy tylko pozyskują zwierzynę, a nie widzi się w nich opiekunów i hodowców przyrody. W darze ofiarnym dla parafii przekazano tym razem stułę, zawierającą w swej szacie symbole łowieckie oraz okazały wieniec jelenia do wystroju kaplicy św. Huberta. W scenariuszu mszy świętej znalazły się elementy tradycji łowieckiej. Zgodnie z myśliwskim ceremo-

Lowieckiej we Włocławku kol. Halina KRAJEWSKA udekorowała sztandar WKŁ Nr 248 „Sokół” w Bydgoszczy - Złotym Medalem Zasługi Łowieckiej, który został przyznany decyzją Kapituły Odznaczeń Łowieckich z dnia 22 czerwca 2005 r. za duży wkład pracy w rozwój polskiego łowiectwa, ochronę przyrody i wzorowe wykonywanie statutowych obowiązków łowieckich. Brązowymi Medalami Zasługi Łowieckiej udekorowano kolegów: Jarosława LEWANDOWSKIEGO, Czesława PAWLUSZKE, Ryszarda POLANOWSKIEGO, Stanisława SERKOWSKIEGO i Grzegorza WISNIEWSKIEGO.

ciąg dalszy na stronie 21

Hubertowiny w bydgoskim „Sokole”

(dokończenie ze strony 20)

Medale Zasługi Dla Łowiectwa Kujawsko - Pomorskiego wręczono wójtowi gminy Zakrzewo Markowi ZIEMIAŃSKIEMU i wójtowi gminy Koneck Ryszardowi BOROWSKIEMU. Po mszy świętej odbyła się biesiada łowiecka, na którą

dowie populacji niektórych gatunków zwierzyny. W dniu 5 listopada br. odbyło się tradycyjne polowanie „Hubertowskie”. Myśliwi zgromadzili się na zbiórce przy swym domku w Głęboczku w pobliżu Bydgoszczy. Polowanie rozpoczęło



zostały zaproszone miejscowe władze i lokalna społeczność. W kolejną niedzielę 30 października br. odbyła się msza św. Hubertowska w bydgoskiej bazylice, w której aktywny udział również wzięli członkowie koła wraz z pocztą sztandarową. Mszy świętej przewodniczył duszpasterz myśliwych k.s. Ryszard PRUCZKOWSKI, który w homilii dostrzegł ważną rolę myśliwych w hodowli i w odbu-

się już tradycyjnie od skróconej mszy świętej, którą celebrował ks. Józef MIŁEK. W trakcie mszy świętej miał nałożoną, darowaną wcześniej stulę, ozdobioną m.in. wizerunkiem św. Huberta. Po tym przyszła pora na łowy. Po omówieniu zasad bezpiecznego posługiwania się bronią, podziale na dwie grupy oraz odegraniu sygnału „apel na łowy” w wykonaniu kol. Sławomira

ZGLIŃSKIEGO - myśliwi rozjechali się do wyznaczonych rejonów polowań. Zdecydowanie lepiej wypadła grupa, w której prowadzącym polowanie był kol. Andrzej MALTAŃSKI. W grupie tej pozyskano dwie łanie oraz dzika. Był to prawdziwy sukces, gdyż w minionych latach nie zawsze był pokot po polowaniu i trudno było dokonać koronacji króla polowania. Druga grupa prowadzona przez łowczego koła kol. Jana MICHAŁSKIEGO pozyskała lisa i kunę. Po powrocie do miejsca zbiórki i ułożeniu pokotu przyszła pora na zakończenie polowania. Rozpoczęto od chrztu myśliwskiego. kol. Rober KANAREK i kol. Wojciech WRÓBEL przyklepnęli na lewym kolanie przy pozyskanych jeleniach. Prezes koła unurzał kolejno w farbie pozyskanych zwierząt swój kordelas i kreślił na czole każdego z nich znak krzyża, wypowiadając przy tym formułę: „Chrzczę Cię na wyznawcę św. Huberta”. Towarzyszył temu sygnał „jelen na rozkładzie”. Koronacji króla polowania dokonał prezes i łowczy koła, dekorując pamiątkowym medalem kol. Roberta KANARKA. Temu ceremoniałowi towarzyszył sygnał „król polowania”. Po odegraniu sygnału „koniec polowania” przyszła pora na myśliwski poczęstunek przy ognisku. Wspomnienia minionych doświadczeń łowieckich, gawędy myśliwskie przeplatane piosenką były ukoronowaniem tegorocznych Hubertowin w bydgoskim „Sokole”.

Tekst i zdjęcia: Eugeniusz TRZCIŃSKI